

KS. STANISŁAW ARASZCZUK  
Wrocław, PWT

## RECEPCJA KONSTYTUCJI O LITURGII W KOŚCIELE W POLSCE

Proces soborowej reformy liturgicznej był milowym krokiem na drodze do realizacji zasadniczego celu Kościoła, którym jest:

nieustanne pogłębianie chrześcijańskiego życia wiernych; lepsze dostosowanie do potrzeb naszych czasów tych instytucji, które są skłonne poddawać się zmianom; popieranie tego wszystkiego, co może przyczynić się do zjednoczenia wszystkich wierzących w Chrystusa; umacnianie tego, co prowadzi do wezwania wszystkich ludzi na łono Kościoła. Dlatego Sobór uznaje, że do jego zadań należy szczególnie troska o odnowienie i rozwój liturgii (KL 1).

Proces ten rozpoczęto od reformy liturgii. Pierwszym i najbardziej znaczącym dokumentem soborowym jest konstytucja *Sacrosanctum Concilium*. Została ona uchwalona 4 grudnia 1963 r., i zawiera podstawowe dyrektywy teologiczne, które stanowią fundament reformy liturgii oraz służą pełnemu, świadomemu i czynnemu udziałowi wiernych w sprawowaniu tajemnic Kościoła (por. KL 14). Należy bowiem pamiętać, że Sobór nie podał gotowych rozwiązań aktualnych problemów Kościoła, lecz położył fundament i wskazał kierunki ich rozwiązania. Wyjątkowość myśli soborowej polega na tym, że jest ona wciąż aktualna, pobudza do refleksji i szukania wciąż nowych rozwiązań duszpasterskich.

### 1. Realizacja założeń soborowej reformy liturgicznej w Kościele po Soborze Watykańskim II

Gruntowną ocenę wprowadzania reformy liturgicznej w Kościele po Soborze Watykańskim II dali m.in. A. Bugnini<sup>1</sup> i P. Jounel<sup>2</sup>. Wśród polskich liturgistów tą problematyką zajmowali się m.in.: J. Stefański, H.J. Sobeczko, J.J. Kopeć, B. Naldowski, B. Matczak i Z. Stokłosa<sup>3</sup>. Ważne są publikacje na ten temat środowiska

---

<sup>1</sup> A. BUGNINI, *La riforma liturgica (1948–1975)*, Roma 1983.

<sup>2</sup> P. JOUNEL, *Liturgia opera divina e umana. Studi sulla riforma liturgica*, Roma 1982.

<sup>3</sup> J. STEFAŃSKI, *Liturgia w odnowie*, Gniezno 2000; H.J. SOBECZKO, *Recepcja soborowej reformy i odnowy liturgicznej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem diecezji opolskiej*, w: E. MATEJA, R. PIERSKAŁA (red.), *Wprowadzanie soborowej odnowy liturgicznej* (Sympozja 34), Opole 1999, s. 64–66; TENŻE, *Pastoralne wyzwania Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” dla Kościoła w Polsce*, „Seminare” 21 (2005), s. 233–247; J.J. KOPEĆ, *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”*, „Seminare” 21 (2005), s. 233–247; J.J. KOPEĆ, *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”*, „Seminare” 21 (2005), s. 233–247.

naukowców związanych z Instytutem Liturgiczno-Homiletycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Instytut ten zorganizował sympozjum na temat reformy liturgicznej, a jego owoce zostały opublikowane w „Rocznikach Teologicznych”<sup>4</sup>. Z podobną inicjatywą wyszło środowisko Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, które w Kamieniu Śląskim, w dniach 15–17.03.1999 r., zorganizowało sympozjum na temat wprowadzenia soborowej odnowy liturgicznej<sup>5</sup>. Powstały także całościowe opracowania dotyczące recepcji zasad odnowy liturgicznej w poszczególnych diecezjach w Polsce<sup>6</sup>.

Od samego początku wprowadzenie reformy liturgicznej napotykało na pewne trudności, a nawet formy otwartej kontestacji wobec ducha odnowy, reprezentowanego przez konstytucję liturgiczną oraz wytyczne duszpasterskiej władzy kościelnej, promującej zasady tego dokumentu. Pewne kręgi duchownych i świeckich opowiedziały się za zachowaniem dawnych form liturgicznych, widząc w nich gwarancję w przekazie wiary. W sporadycznych przypadkach podczas realizacji reformy pojawiły się mniej lub bardziej poważne dewiacje u tych, którzy wprowadzali nowości podyktowane fantazją w postaci wymyślonych obrzędów, nowych rytów sprawowania sakramentów, własnych modlitw eucharystycznych, pozwalając sobie niekiedy na zastępowanie tekstów biblijnych sentencjami świeckimi. U źródeł tych trudności leży sprawa podejścia do reformy liturgicznej<sup>7</sup>.

---

*sanctum Concilium*”, w: H.J. SOBECZKO (red.), *Studia liturgiczno-pastoralne*, t. II, Opole 1994, s. 23–24; B. NADOLSKI, *Recepcja Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” w Polsce*, RBL 39 (1986), s. 15–20; B. MATCZAK, *Cipriano Vagaggini OSB i reforma liturgiczna*, Tyniec 2013; Z. STOKŁOSA, *Die Rezeption der Liturgiereform in Polen nach dem Zweiten Vatikanischen Konzil*, w: J. BARSCH, W. HAUNERLAND (red.), *Liturgiereform und Bistum. Gottesdienstliche Erneuerung nach dem Zweiten Vatikanischen Konzil*, Regensburg 2013, s. 487–512.

<sup>4</sup> Por. artykuły liturgistów polskich zawarte w „Roczniki Teologiczne” 40 (2003), z. 8: J.J. KOPEĆ, *Reforma liturgii Soboru Watykańskiego II w czterdziestą rocznicę ogłoszenia konstytucji „Sacrosanctum Concilium”*, s. 11–48; S. KOPEREK, *Odnowiona liturgia szansą pogłębienia życia duchowego i apostołatu wspólnot zakonnych*, s. 267–277; H.J. SOBECZKO, *Inicjatywy Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski dotyczące wprowadzenia soborowej reformy liturgicznej w Polsce*, s. 69–88; H. BOLCZYK, *Liturgia ruchów eklezjalnych w życiu wspólnoty parafialnej*, s. 278–288; B. NADOLSKI, *Liturgia jako serce życia w seminarium*, s. 341–346; G. MAJKA, *Odnowa liturgii w Zakonie Kapucynów w Polsce po Soborze Watykańskim II*, s. 347–352; A. RUTKOWSKI, *Uporządkowanie w Kościele w Polsce dni świątecznych*, s. 355–368; S. CICHY, *Reforma liturgiczna w Kościele katowickim w latach 1975–2000*, s. 289–295; G. BERESZYŃSKI, *Odnowa liturgii w archidiecezji warszawskiej*, s. 296–309; J. SROKA, *Reforma liturgii w diecezji przemyskiej (dawniej i dziś)*, s. 310–318; A. ROJEWSKI, *Recepcja reformy liturgii w diecezji płockiej po Soborze Watykańskim II*, s. 319–325; P. PETRYK, *Reforma liturgiczna w diecezji lubelskiej*, s. 326–333; K. MATWIEJUK, *Reforma liturgiczna w diecezji siedleckiej*, s. 334–339; M. TSCHUSCHKE, *Reforma liturgii w archidiecezji poznańskiej*, s. 340–341.

<sup>5</sup> MATEJA, PIERSKAŁA (red.), *Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej*.

<sup>6</sup> Z. SADKO, *Percepcja soborowej odnowy liturgicznej w diecezji tarnowskiej za pasterzowania księdza arcybiskupa Jerzego Ablewicza (1962–1990)*, Tarnów 1997; K. MATWIEJUK, *Recepcja odnowy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w diecezji siedleckiej*, Siedlce 1999; G. BERESZYŃSKI, *Reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II w archidiecezji warszawskiej 1963–1992*, Warszawa 2000; Z. OGÓREK, *Recepcja odnowy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2005 (mps).

<sup>7</sup> Por. J.J. KOPEĆ, *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, w: SOBECZKO (red.), *Studia liturgiczno-pastoralne*, s. 23–24.

Większość problemów związanych z wprowadzeniem w życie posoborowej formy liturgii wynikała, zdaniem kard. Josepha Ratzingera, z faktu, że nie doceniano w niej dostatecznie roli Paschy, za bardzo też skupiono się na sprawach czysto praktycznych, narażając na niebezpieczeństwo utraty z pola widzenia samego sedna sprawy<sup>8</sup>. Kard. Ratzinger wskazał również na trzy podstawowe kategorie Soboru, mające wymiar praktyczny, a jednocześnie porządkujące kierunek reformy liturgicznej. Te trzy podstawowe kategorie to: zrozumiałość, uczestnictwo i prostota<sup>9</sup>. Wydaje się, że na tych trzech kategoriach dokonywała się także recepcja konstytucji o liturgii w Kościele w Polsce.

## 2. Kategorie reformy liturgicznej w Polsce

Kościół w Polsce, wraz z całym Kościołem powszechnym, stanął wobec problemu interpretacji uchwał soborowych, także w zakresie podejścia do reformy liturgicznej. Można zauważyć, że stosunek Episkopatu Polski do soborowej reformy liturgicznej był pozytywny, nacechowany głębokim posłuszeństwem dla Stolicy Apostolskiej, ale jednocześnie zachowawczy<sup>10</sup>. Analiza dokumentów wydanych w pierwszych latach po ogłoszeniu Konstytucji o liturgii świętej pozwala stwierdzić, iż Episkopat Polski przyjął zasadę stopniowej recepcji soborowej reformy liturgicznej<sup>11</sup>. Działo się tak dlatego, gdyż soborowa reforma liturgiczna zastała w Polsce grunt nieprzygotowany. Dla wielu reforma była prawdziwym zaskoczeniem. Nic więc dziwnego, że zwłaszcza w początkowej fazie napotykała na różnego rodzaju opory. Wielu uważało, że masowe duszpasterstwo i pełne kościoły wystarczą, że są najlepszym zabezpieczeniem wobec zagrożenia ze strony systemu wojującego ateizmu, który wszelkimi siłami i na różne sposoby zwalczał Kościół<sup>12</sup>. Dlatego też podstawowym kryterium recepcji konstytucji liturgicznej w Polsce była zrozumiałość zasad reformy soborowej.

### 2.1. Zrozumiałość

Pierwszym zadaniem w wymiarze zrozumiałości zasad reformy liturgicznej było przetłumaczenie na język polski soborowej Konstytucji o liturgii świętej. Na prośbę

---

<sup>8</sup> J. RATZINGER, *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, tł. A. Głos, Kraków 2011, s. 141.

<sup>9</sup> Por. *tamże*, s. 145–154.

<sup>10</sup> P. WALEŃDZIK, *Miejsce liturgii w nauczaniu pasterskim kard. Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2012, s. 83.

<sup>11</sup> Zob. SOBECZKO, *Recepcja soborowej reformy i odnowy liturgicznej w Polsce*, s. 64–66; J. STEFAŃSKI, *Dziesięć lat liturgicznej odnowy posoborowej*, AK 68 (1976), s. 143–159; W. GŁOWA, *Piętnaście lat odnowy liturgicznej w diecezjach polskich (1964–79)*, RBL 36 (1983), s. 223–230; B. NADOLSKI, *Recepcja Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” w Polsce*, RBL 39 (1986), s. 15–20; W. ŚWIERZAWSKI, *25 lat odnowy liturgicznej*, RBL 43 (1990), s. 5–8; KOPEĆ, *Reforma liturgii po 30 latach*, s. 11–39.

<sup>12</sup> SOBECZKO, *Pastoralne wyzwania Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, s. 238.

przewodniczącego Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, bpa F. Jopa († 1976), pierwszej redakcji przekładu tego dokumentu dokonał o. F. Małaczyński OSB w Rzymie na początku 1964 r. Po naniesieniu drobnych poprawek ostateczną wersję tłumaczenia przyjęła Komisja na swoim posiedzeniu w dniach 4–5 czerwca 1964 r. Taką wersję tłumaczenia Konstytucji otrzymali ordynariusze podczas Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w dniu 18 czerwca 1964 r. Konferencja ta zaaprobowwała ten tekst i ogłosiła go jako oficjalny i obowiązujący<sup>13</sup>. W tym czasie stałą praktyką obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu było zapoznawanie uczestników Konferencji z treścią nowych dokumentów liturgicznych. Czynił to przewodniczący Komisji Liturgicznej. Następnie szczegółowo omawiano poszczególne kwestie, poddając je wnikliwej dyskusji, a następnie głosowaniu. Dopiero na tej podstawie Komisja mogła opracowywać projekty zarządzeń, które zwykle Episkopat zatwierdzał na następnym posiedzeniu plenarnym<sup>14</sup>.

Episkopat w Polsce stał na stanowisku, że do zrozumiałości nie dochodzi się przez wprowadzanie nadmiernej ilości komentarzy i wyjaśnień, ani też przez „spłykanie” czy banalizowanie liturgii, ale przez właściwą formację chrześcijańską. Dążono zatem do poszukiwania właściwych dróg i sposobów, by czynić liturgię bardziej zrozumiałą, mając na względzie rzeczywisty poziom świadomości chrześcijańskiej wiernych.

Od początku bowiem istniało niebezpieczeństwo spłykania reformy liturgicznej i sprowadzania jej jedynie do zmian rubrycystycznych. W spadku po okresie potrydenckim powszechna była mentalność legalistyczna wobec liturgii. Paradoksalnie, przy braku pogłębionej znajomości teologii liturgii, miało to pozytywny wpływ na wprowadzanie soborowej liturgii, gdyż wierność postanowieniom Stolicy Apostolskiej i przeciwstawianie się pokusom przedłużania w Polsce *vacatio legis* przy promulgowaniu dokumentów rzymskich i wydawaniu nowych ksiąg liturgicznych było głównym orężem wprowadzania reformy przez bpa Franciszka Jopa w latach 1963–1975<sup>15</sup>. Jego zasługą jest opracowanie listów pasterskich, zarządzeń i różnych instrukcji Episkopatu dla duchowieństwa i wiernych, które były konkretną odpowiedzią na kolejne dokumenty rzymskie i podawały zasady stopniowego wprowadzania reformy liturgicznej w warunkach polskich. Na szczególną uwagę i podkreślenie zasługują cztery pierwsze liturgiczne listy pasterskie Episkopatu z lat 1964–1965<sup>16</sup>.

Kard. Stefan Wyszyński, stojąc na czele ówczesnego Kościoła w Polsce, podchodził w sposób ostrożny do odnowy liturgicznej. Nie chciał narażać wiernych

<sup>13</sup> Por. TENŻE, *Recepcja soborowej reformy i odnowy liturgicznej w Polsce*, s. 66–67.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 67.

<sup>15</sup> O działalności bpa Franciszka Jopa jako przewodniczącego Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski szerzej pisał H.J. SOBECZKO, *Prace Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski nad realizacją Konstytucji liturgicznej w Polsce w latach 1963–1975*, RBL 38 (1985), s. 293–294; TENŻE, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo. Życie i działalność duszpastersko-liturgiczna biskupa Franciszka Jopa (1897–1976)*, Opole 1986, s. 152–156.

<sup>16</sup> SOBECZKO, *Recepcja soborowej reformy*, s. 67.

w Polsce na nieprzemysłane eksperymenty. Powolne tempo wprowadzanych zmian znajdowało, zdaniem Prymasa Tysiąclecia, uzasadnienie w ludzkiej naturze. Człowiekowi, by mógł do owych zmian dojrzeć, potrzeba czasu. Doświadczenia pedagogiczne podpowiadają, iż w nauczaniu wybiera się opracowane programy, które pozbawione są gwałtownych skoków. Kościół więc nie powinien dać się sprowokować do rewolucyjnego prowadzenia zmian liturgicznych, ale ma pracować spokojnie, swoim tempem<sup>17</sup>. Odnowę liturgii widział jako zadanie trudne, skomplikowane i przede wszystkim mające charakter duszpastersko-wychowawczy. Jako najważniejszy kierunek prowadzonej odnowy uznał kard. Wyszyński wprowadzenie wiernych w świadome i czynne przeżywanie liturgii. Uważał, że jest to wielki wysiłek — tak dla kapłanów, jak i dla wiernych. Choć jest to trudne zadanie, to jednak spokojnie i cierpliwie stale musi być podejmowane<sup>18</sup>.

Postawę kard. S. Wyszyńskiego odnośnie do recepcji reformy liturgicznej doskonale ilustruje tekst jego pisma do Kongregacji Obrzędów z 29 listopada 1968 r. W piśmie tym stwierdza, że biskupi pragną uchronić Polskę od widocznego w innych krajach zamieszania i nieładu. Postanawiają więc działać bardzo rozważnie, według następującego planu:

- przygotować najpierw wiernych przez Konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium*, bo brak jej znajomości narazi odnowę liturgii na gorączkę zmian bez zrozumienia celu, do którego mają prowadzić;
- zarezerwować odpowiednio długi czas na przygotowanie tekstów i druk ksiąg liturgicznych, co zwłaszcza wobec panującej w Polsce sytuacji będzie wyjątkowo trudne;
- odpowiednio długiego czasu wymaga też wykształcenie duchowieństwa, by zmiany przyjęło z należyтым zrozumieniem i umiało wyjaśniać je wiernym;
- potrzeba też czasu na owocne duszpastersko wprowadzenie wiernych do nowej liturgii, co przy duszpasterstwie masowym nie jest łatwe<sup>19</sup>.

W celu lepszego zrozumienia zasad odnowionej liturgii dokumenty Konferencji Biskupów Polski dotyczące duszpasterstwa liturgicznego i liturgii wprowadzано etapami<sup>20</sup>. Zamieszczano je w pismach urzędowych poszczególnych diecezji. Wdrażanie posoborowej odnowy liturgicznej w poszczególnych diecezjach Episkopatu zlecił diecezjalnym komisjom liturgicznym. Taki plan działania przedstawił bp Franciszek Jop 12 maja 1967 r., na posiedzeniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski<sup>21</sup>. Aby komisje mogły kierować pracami związanymi z wprowadzaniem zalecanych zmian, stworzono im warunki prawno-organizacyjne. Nad pracami tychże

<sup>17</sup> WALEŃDZIK, *Miejsce liturgii w nauczaniu pasterskim kard. Stefana Wyszyńskiego*, s. 90.

<sup>18</sup> *Tamże*, s. 91.

<sup>19</sup> SOBECZKO, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 152.

<sup>20</sup> Zob. CZ. KRAKOWIAK, L. ADAMOWICZ (opr.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966–1998*, Lublin 1999.

<sup>21</sup> Por. SOBECZKO, *Recepcja soborowej odnowy liturgicznej w Polsce*, s. 63–86.

diecezjalnych komisji czuwała Komisja Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa. Opracowywała ona sukcesywnie zarządzenia i instrukcje, będące pomocą w wdrażaniu reformy liturgicznej w Kościele lokalnym<sup>22</sup>. W celu głębszego zaznajomienie duchowieństwa i wiernych z zasadami odnowy liturgicznej przyjęto praktykę stopniowej realizacji postulatów soborowych w myśl zaleceń konstytucji o liturgii i kolejnych instrukcji wykonawczych. Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II podkreśliła, że „nikomu (...), choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii”, a prawo kierowania sprawami liturgii należy do Stolicy Apostolskiej, Konferencji Biskupów oraz biskupa miejsca (por. KL 22). Zgodnie z powyższym, wszelkie decyzje dotyczące liturgii zastrzeżono dla Episkopatu i przypomniano, że tylko te zmiany są objęte odnową liturgii, które są zarządzane przez właściwych przełożonych kościelnych<sup>23</sup>.

Istotnym momentem w recepcji konstytucji liturgicznej w Polsce było wprowadzenie języka polskiego do liturgii. Podejmując tak ważną decyzję, Kościół katolicki kierował się względami duszpasterskimi. Pragnął przez użycie ojczystego języka w służbie Bożej ułatwić wiernym zrozumienie tekstów liturgicznych. Tym samym chciał uczynić udział wiernych w tych obrzędach — tak wewnętrznie, jak i zewnętrznie — bardziej świadomym i czynnym, a jednocześnie jak najbardziej owocnym<sup>24</sup>. Obrazuje to najlepiej ewolucja formuł: od „Mszy świętej wysłuchać”, przez „we Mszy świętej nabożnie uczestniczyć”, aż do zaleconego przez Sobór „Mszę świętą współsprawować”<sup>25</sup>. W oparciu o konstytucję o liturgii i instrukcję Kongregacji Obrzędów z 26 września 1964 r., Episkopat Polski wydał 27 stycznia 1965 r. dwa listy — do duchowieństwa i wiernych, precyzujące w niektórych punktach prawo powszechne<sup>26</sup>. Ich postanowieniem, od 7 marca 1965 r. wprowadzono język polski w czytaniach mszalnych i obrzędzie Komunii św. Należało się posługiwać specjalnymi, tymczasowymi wydaniem czytań mszalnych na poszczególne okresy liturgiczne<sup>27</sup>. Stopniowo także publikowano, a tym samym przekazywano do stosowania przekłady części stałych Mszy św.<sup>28</sup> Po wydaniu Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich została opublikowana specjalna instrukcja, w której przypomniano

<sup>22</sup> TENŻE, *Komisja do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*, EK 9, k. 461.

<sup>23</sup> TENŻE, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 150–152.

<sup>24</sup> *List Biskupów Polskich o wprowadzeniu do liturgii Mszy świętej Mszału łacińsko-polskiego*, w: P. LIBERA, A. RYBICKI, S. ŁĄCKI (red.), *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, Marki 2003, s. 637.

<sup>25</sup> W. ŚWIERZAWSKI, *Duszpasterskie implikacje tłumaczenia liturgii*, RBL 31 (1978), nr 2, s. 94–100.

<sup>26</sup> *List do wiernych na wejście w życie Instrukcji o wykonywaniu liturgii świętej* (z 27 stycznia 1965 r.), w: LIBERA, RYBICKI, ŁĄCKI (red.), *Listy Pasterskie Episkopatu Polski*, s. 433–437; *Instrukcja Biskupów do duchowieństwa o wejściu w życie Instrukcji w sprawie należytego wykonywania Konstytucji o liturgii świętej* (z 27 stycznia 1965 r.), w: T. PIERONEK, *Prawodawstwo Kościoła w Polsce*, t. I, Warszawa 1971, s. 194–203.

<sup>27</sup> *Instrukcja Biskupów do duchowieństwa o wejściu w życie Instrukcji*, s. 200; *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 3, Lublin 1966, s. 5–7.

<sup>28</sup> *Zmiany w przekładach części stałych Mszy św.*, WWK 21 (1966), nr 5–6, s. 136; *W sprawie przekładu tekstów liturgicznych na język polski*, WWK 21 (1966), nr 5–6, s. 137.

zasady i bogactwo treściowe nowego Mszału<sup>29</sup>. Kierując się wskazaniem odnowy liturgicznej, biskupi polscy wydali 17 października 1966 r. zarządzenie, podpisane przez kard. S. Wyszyńskiego, dotyczące dalszego rozszerzenia użycia języka polskiego w liturgii Mszy św. Zarządzenie to obowiązywało od 1 stycznia 1967 r. i zawierało wskazania dotyczące zakresu użycia języka polskiego w liturgii mszalnej, który w częściach stałych obejmował: *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus* i *Agnus Dei*, w częściach zmiennych natomiast: antyfonę na wejście, ofiarowanie i Komunię św. oraz pieśń międzylekcyjną. Wszystkie pozostałe części powinny odmawiać się w języku łacińskim<sup>30</sup>.

Kolejnym etapem było wydanie Mszału łacińsko-polskiego w 1968 r.<sup>31</sup> Był to zasadniczo Mszał Rzymski Piusa V. Zgodnie z listem biskupów polskich o wprowadzeniu do liturgii Mszy św. Mszału łacińsko-polskiego (z dnia 16 września 1968 r.) miał obowiązywać od pierwszej niedzieli Adwentu 1968 r., tj. 1 grudnia. Zredagowano go w „takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte misteria, których są znakiem, tak by lud chrześcijański możliwie łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w celebracji w sposób pełny, czynny i wspólnotowy” (por. KL 21)<sup>32</sup>. W Mszy św. odprawianej z czynnym udziałem wiernych wszystkie teksty, z wyjątkiem kanonu mszalnego, miały być wygłaszane po polsku. Msze św. bez czynnego udziału wiernych należało zawsze odprawiać w języku łacińskim<sup>33</sup>.

Ostatnim etapem wprowadzania języka polskiego była uchwała Konferencji Episkopatu Polski z dnia 5 maja 1970 r. dopuszczająca używanie w całym kraju polskiego przekładu nowego *Ordo Missae*<sup>34</sup>, w tym także podczas modlitw eucharystycznych. Nastąpiło to od 29 listopada 1970 r., tj. od pierwszej niedzieli Adwentu.

Wydanie przez Stolicę Apostolską nowego *Ordo Missae*<sup>35</sup> i *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*<sup>36</sup> oraz decyzja Episkopatu Polski o ich obowiązywaniu od 29 listopada 1970 r. (tj. I niedzieli Adwentu) postawiła duchowieństwo przed poważnym i istotnym dla misji kapłańskiej zadaniem, jakim było kształtowanie uczestnictwa Ludu Bożego w nowym modelu sprawowania Eucharystii, w duchu

---

<sup>29</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Instrukcja w związku z wydaniem nowego Mszału ołtarzowego* (z 11 marca 1987 r.), w: KRAKOWIAK, ADAMOWICZ (opr.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne*, s. 57–68.

<sup>30</sup> *Zarządzenie Biskupów polskich dotyczące dalszego rozszerzenia użycia języka polskiego w liturgii Mszy świętej* (z 17 października 1966 r.), WVK 22 (1967), nr 2–3, s. 64–65.

<sup>31</sup> *Mszał Rzymski łacińsko-polski*, Paryż 1968.

<sup>32</sup> A. GRZELAK, „Oto Słowo Boże” — *mszalna liturgia słowa*, w: A. GRZELAK, J. STEFAŃSKI, L. BILICKI (red.), *Liturgia źródłem i szczytem życia Kościoła*, Gniezno 1993, s. 87.

<sup>33</sup> *List Biskupów Polskich o wprowadzeniu do liturgii Mszy świętej Mszału łacińsko-polskiego*, s. 638; także: *Wskazania i uwagi praktyczne do Mszału ołtarzowego łacińsko-polskiego* (z 13 listopada 1968 r.).

<sup>34</sup> *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 8/9, Lublin 1967, s. 32–33.

<sup>35</sup> KONGREGACJA OBRZĘDÓW, *Dekret promulgujący nowe obrzędy Mszy świętej Ordo Missae* (z 6 kwietnia 1969 r.), PPK II, 3, nr 3586–3587.

<sup>36</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* (wersja I, z 6 kwietnia 1969 r.), PPK II, 3, nr 3588–4152.

i według prawa odnowionej liturgii. Jest rzeczą zrozumiałą, że aby to osiągnąć, najpierw sami duszpasterze musieli przyswoić sobie właściwy sposób sprawowania funkcji liturgicznych.

Pewną pomocą było udostępnienie im zmian w *Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego*<sup>37</sup> oraz zarządzenia Konferencji Episkopatu z dnia 4 września 1970 r. w sprawie szczegółowych przepisów dotyczących nowych obrzędów<sup>38</sup>. Biskupi podali w nim pewne praktyczne wskazania ujednociające liturgię, a dotyczące: gestów i postaw wiernych podczas Mszy św., znaków czci należnych ołtarzowi i księdze Ewangelii, znaku udzielania pokoju. Pozwolono w wyjątkowych sytuacjach na dwa czytania w Mszy św. w niedziele i święta nakazane oraz na to, by teksty przed Ewangelią czytały kobiety. Zalecenia te po pewnej modyfikacji powtórzono w komunikacie z dnia 26 listopada 1974 r.<sup>39</sup> oraz w *Zarządzeniu Konferencji Biskupów Polskich* wydanym w związku z przepisami *Trzeciej Instrukcji Świętej Kongregacji Kultu Bożego o należytych wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*<sup>40</sup>. Duszpasterze w Polsce domagali się od Episkopatu polskiego przekładu Mszału Rzymskiego. Podczas sesji generalnej w dniu 1 grudnia 1983 r. Konferencja Episkopatu Polski zatwierdziła jego przekład. Dnia 19 kwietnia 1984 r. polski przekład zaaprobowwała Kongregacja Kultu Bożego. Parafie otrzymały go w 1986 r.<sup>41</sup>

Kategoria zrozumiałości w recepcji reformy liturgicznej w dużej mierze zależała od jej zrozumienia przez kapłanów i wiernych świeckich. Dla zrozumienia liturgii potrzebne więc były: odpowiednie pouczenie i wychowanie, czyli formacja<sup>42</sup>. Aby urzeczywistnić realizację założeń soborowej reformy liturgicznej w Kościele, dążono do należytego przygotowania duchowieństwa i wiernych, by ze zrozumieniem przyjęły zmiany. W tym celu postanowiono pogłębić wiedzę presbiterów zwłaszcza od strony liturgicznej. Równoległe trwały prace nad tekstami ksiąg liturgicznych i dotychczasowymi dokumentami, które należało poprawić tak, by wzrosło zaangażowanie świeckich w liturgię i jej odnowę. W tym celu umożliwiono wiernym korzystanie z tłumaczeń Pisma Świętego oraz podawano komentarze do celebracji

<sup>37</sup> *Zmiany w Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego* (według Mszału Rzymskiego — *editio typica* — 1970), WWK 26 (1971), nr 6, s. 153–157.

<sup>38</sup> *Zarządzenie Konferencji Biskupów Polskich w sprawie pewnych szczegółów „Obrzędów Mszy Świętej”, które zostały zlecone Konferencjom Biskupim do zaocenywania*, WWK 26 (1971), nr 5, 134–137.

<sup>39</sup> *Komunikat Biskupów Polskich w sprawie przestrzegania szczególnych przepisów, dotyczących obrzędów Mszy świętej, których sformułowanie i wydanie zostało zlecone Konferencjom Biskupim* (z 26 listopada 1974 r.), WWK 29 (1974), nr 11–12, s. 304–307.

<sup>40</sup> *Zarządzenie Konferencji Biskupów Polskich wydane w związku z przepisami Trzeciej Instrukcji Świętej Kongregacji Kultu Bożego o należytych wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*, WWK 26 (1971), nr 6, s. 167–168.

<sup>41</sup> *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.

<sup>42</sup> Por. S. CICHY, *Wychowanie liturgiczne w Konstytucji o liturgii świętej i dokumentach posoborowych*, w: S. KOPEREK (red.), *Euentes docete. XXV lat Instytutu Liturgicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*, Kraków 1993, s. 173.



odnowionej liturgii według zreformowanych ksiąg liturgicznych. Dzięki ich stopniowemu wprowadzaniu możliwe było odpowiednie przygotowanie duchowieństwa oraz wiernych do ich należytego przyjęcia. Podstawowym kryterium pierwszeństwa w wydawaniu nowych ksiąg była użyteczność duszpasterska<sup>43</sup>. Wydaje się słuszne, że Episkopat, w celu zrozumiałości liturgii, przyjął zasadę stopniowej realizacji reformy liturgii w Polsce, kładąc nacisk na spokojne przeszkolenie duchowieństwa i wiernych oraz staranne przygotowanie nowych ksiąg liturgicznych<sup>44</sup>.

## 2.2. Uczestnictwo

Ojcowie soborowi, zapraszając wszystkich wiernych do uczestnictwa w świętej liturgii, ukazują różne sposoby tego uczestnictwa. Jednocześnie przed uczestniczącymi w liturgii, których nazywają wspólnotą wierzących lub Ludem Bożym, odsłaniają zasadniczy cel reformy liturgicznej, jakim jest *participatio actiosa*. Czytamy bowiem w *Sacrosanctum Concilium*:

Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, jakiego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym” (1 P 2,9; por. 2,4n), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału (KL 14).

Z tych słów wynika, że na mocy przyjętego chrztu wierni nie tylko mają prawo do pełnego uczestnictwa, ale do takiego są również zobowiązani. Konstytucja liturgiczna nie precyzuje dokładnie, na czym ma polegać pełne (KL 14, 21, 41) uczestnictwo w liturgii, ale podaje nam jeszcze kilka dodatkowych przymiotów; uczestnictwo ma być: świadome (KL 11, 48, 79), odpowiadające wspólnocie (KL 21, 27), pobożne (KL 48, 50), owocne (KL 11), łatwe (KL 79), doskonałe (KL 55), wewnętrzne i zewnętrzne (KL 19), pełne zaangażowania (KL 17)<sup>45</sup>. Wszystkie te określenia można sprowadzić do podanego pojęcia: „pełne” uczestnictwo, które zarazem warunkuje i czyni to uczestnictwo „owocnym”.

„Czynnemu uczestnictwu” (*participatio actiosa*) J. Ratzinger poświęca odrębny podpunkt w książce *Duch liturgii*<sup>46</sup>. Na wstępie autor stwierdza, że soborowa idea

<sup>43</sup> Nowe polskie wydania: *Ordo Missae* — 1970; *Modlitwy powszechnej* — 1970; *Lekcjonarza mszalnego* (t. I–VII) — 1972–1978. Obrzędy sakramentów: chrztu dzieci (1972), sakramentu małżeństwa (1974), sakramentu bierzmowania (1975), sakramentu święceń (1973), namaszczenia chorych (1978), sakramentu pokuty (1981), Komunii św. i kultu Eucharystii (1985), wtajemniczenia dorosłych (1988); ostateczna wersja Mszału Rzymskiego (1986), cztery tomy *Liturgii godzin* (1982–1988). W końcowej fazie wprowadzono księgi: *Obrzędy błogosławieństw* (1994), *Zbiór Mszy o NMP* (1998), *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów* (1999). Od 1972 r. korzystano z zatwierdzonych polskich tekstów święceń, wydawanych na prawach manuskryptu.

<sup>44</sup> SOBECZKO, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 155.

<sup>45</sup> Por. B. NADOLSKI, *Uczestnictwo w liturgii*, w: TENZE (opr.), *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1655–1656.

<sup>46</sup> J. RATZINGER, *Der Geist der Liturgie. Eine Einführung* (blisko 10 wydań, ostanie Freiburg 2007); dzieło zostało opublikowane w G.L. MÜLLER (red.), *Opera omnia*, t. XI: *Teologie der Liturgie. Die sa-*

przewodnia w kształtowaniu liturgii, jaką jest czynne uczestnictwo, została błędnie zrozumiana. Na pytanie: Na czym polega „czynne uczestnictwo?”, odpowiada:

Niestety, słowo to bardzo szybko zostało zrozumiane błędnie, w sensie zewnętrznym, i wyprowadzono z niego wniosek o konieczności powszechnego zaangażowania, tak żeby do akcji musiała wkraczać jak największa liczba osób, jak najczęściej i na oczach wszystkich<sup>47</sup>.

Nawiązując do wskazań konstytucji liturgicznej, biskupi polscy przypominali, że zadaniem duszpasterzy jest czuwanie, by wierni uczestniczyli w czynnościach liturgicznych „świadomie, czynnie i owocnie” (KL 11). Uczestnictwo w liturgii ma zatem angażować wewnątrz człowieka, które z kolei ma się objawiać w zewnętrznych czynnościach. Chodzi bowiem o świadome i aktywne uczestnictwo, wyrażające się w wykonywaniu „aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni, jak również czynności lub gestów oraz przyjmowaniu właściwej postawy ciała” (KL 30). Uczestnictwo w liturgii wymaga świadomości, że stajemy przed świętym Bogiem, że wokół nas są aniołowie i święci, że przechodzimy od rzeczy ziemskich do niebieskich. Przez liturgię wnosimy się ponad to, co ziemskie.

Episkopat Polski, zainspirowany od początku tą częścią reformy, czuwał, by przebiegała ona zgodnie z postanowieniami Soboru, a zatem, by nie ograniczała się tylko do zmian zewnętrznych, ale przyczyniała się do czynnego udziału wiernych w rzeczywistości zbawienia, jaką obrzędy te niosą. To dążenie Episkopatu Polski wyrażało się m.in. w zarządzeniach i instrukcjach opracowywanych przez Komisję Episkopatu do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa<sup>48</sup>, a następnie przedkładanych Konferencji Plenarnej Episkopatu do zatwierdzenia. Stopniowe i rozłożone na okres prawie dwudziestu lat ogłaszanie drukiem kolejnych ksiąg liturgicznych było wynikiem przemyślanej decyzji Konferencji Episkopatu Polski, ale także wynikiem uwarunkowań politycznych. Zachód, wolny od komunistycznego reżimu, miał nieograniczony dostęp do środków przekazu i zdobyczy techniki. Kiedy tam korzystano z kserografów, u nas pracowite siostry przepisywały teksty na maszynach, kopiując je przez bibułę. Nie było wolnej prasy katolickiej oraz innych mediów i nawet księgi liturgiczne musiały otrzymać zgodę cenzury; a przede wszystkim nie było „prawdziwych” pieniędzy, więc księgi liturgiczne drukowano w Paryżu czy Ratybonie. To wszystko bardzo spowalniało pracę nad wdrażaniem reformy. Ale zapał do jej urzeczywistnienia był w Polsce ogromny.

Biskupi polscy zauważyli, że same nowe obrzędy i nowe teksty liturgiczne nie wprowadzą nowego stylu w duszpasterstwie. Nie działają one automatycznie. Potrzebna jest zmiana mentalności u wiernych i nowa motywacja uczestnictwa w liturgii. Reforma liturgiczna odkryła przed wiernymi wspomniały świat liturgii, ale do

*kramentalne Begründung christlicher Existenz*, Freiburg 2008, wyd. pol.: J. RATZINGER, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tł. W. Szymona, Lublin 2012.

<sup>47</sup> TENŻE, *Teologia liturgii*, s. 136–137.

<sup>48</sup> H.J. SOBECZKO, *Komisja do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*, EK 9, k. 461.

jego poznania i zrozumienia konieczna jest długa i cierpliwa formacja liturgiczna, dostosowana do umysłowości i religijnego poziomu wszystkich wiernych — dzieci, młodzieży, dorosłych — na temat znaczenia i rozumienia liturgicznych obrzędów, zmierzająca do przełamania kryzysu wiary w tajemnicę obecności Chrystusa w liturgii i niedoceniająca jej miejsca w życiu chrześcijanina. Potrzebna jest stała formacja liturgiczna, polegająca na kompetentnym objaśnianiu, wprowadzaniu i przyswajaniu treści obrzędu Mszy św., jego struktury, symboliki, gestów, słów, modlitw, aby mógł być osiągnięty zasadniczy cel, jakim jest *participatio actuosa*. W tym celu w poszczególnych diecezjach, a nawet parafiach, znakomici polscy liturgiści głosili referaty i wykłady na temat uczestnictwa w odnowionej liturgii. Brali także udział w spotkaniach instruktazowych dla kapłanów różnych diecezji i w kursach liturgiczno-katechetycznych dla kapłanów i katechetek. Ich konferencje były ściśle związane z celebracją odnowionej liturgii i zmianami, jakie zachodziły bez przerwy wraz z ukazywaniem się wciąż nowych dokumentów i instrukcji. Uczestnictwo w liturgii stało się też głównym zadaniem w formacji powstających wówczas ruchów i wspólnot, szczególnie oazowych. Były to szczególnie owocne lata recepcji konstytucji liturgicznej w Polsce. Ks. W. Danielski wspomina te lata w swoim testamentie, nazywając je czasem „rozjeżdżającego się prelegenta odnowy liturgii”<sup>49</sup>.

### 2.3. Prostota

Struktura liturgii powinna ukazywać to, co istotne, ale to ukazywanie ukrzyżowania Syna Bożego i Jego zmartwychwstania ma charakteryzować się „szlachetną prostotą”, która ma z kolei wskazywać na prostotę nieskończonego Boga — tak jak „prosty gesty łamania chleba i podawania kielicha jest aktem prawdziwie sakralnym — jest pojednaniem Boga ze światem w miłości Syna”. Wprowadzana odnowa liturgiczna nie była próbą zerwania z tradycją liturgiczną ani tym bardziej pomniejszaniem Wielkiej Tajemnicy Wiary. Widać to szczególnie w celebracji Mszy św. Sobór Watykański II, będący niewątpliwie dziełem Ducha Świętego, postanowił tak przerobić porządek Mszy św., aby wyraźniej uwidocznić właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części, a wiernym bardziej ułatwić pobożny i czynny w niej udział. W tym celu uproszczono obrzędy, zachowując wiernie ich istotę. Opuszczono to, co z biegiem czasu stało się powtórzeniem lub dodatkiem, bez większej duchowej korzyści. Natomiast przywrócono pewne elementy, zatracone w ciągu wieków. W tym celu sięgnięto do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła i wykorzystano niektóre elementy, które okazały się pożyteczne lub nawet konieczne do pełniejszego zrozumienia przez współczesnych wyznawców Chrystusa liturgicznego uobecnienia Jego Tajemnicy Paschalnej (por. KL 50).

Nowy porządek celebracji Eucharystii zachował bez zmian istotne treści i elementy Mszy św. Pozostaje ona pamiętką Ostatniej Wieczerzy Chrystusa, w czasie

---

<sup>49</sup> W. DANIELSKI, *Testament*, w: G. WILCZYŃSKA (red.), *Życie uczynił liturgią*, Lublin 1995, s. 71.

której przemienił On chleb i wino w swoje Ciało i Krew. W ten sposób ustanowił eucharystyczny obrzęd swojej Ofiary, która jest Ofiarą Nowego Przymierza. Uobecnia ją mocą Ducha Świętego w sposób bezkrwawy, sakramentalny, aż do swego powtórnego przyjścia w dniu ostatecznym. Chrystus czyni to przez posługę kapłanów, których uzdolnił do sprawowania Eucharystii, dając im udział w swoim jedynym i wiecznym kapłaństwie. W Wieczerniku polecił Apostołom: „To czyńcie na moją pamiątkę” (por. Łk 22, 19). Dlatego kapłan musi zatroszczyć się o właściwą materię Eucharystii, którą zgodnie z Tradycją Kościoła stanowi pszenny chleb praśny oraz naturalne gronowe wino<sup>50</sup>. Ma też pamiętać, że po Mszy św. jest obecny Chrystus pod eucharystycznymi postaciami, dlatego pozostałe cząstki eucharystycznego Chleba z najwyższym szacunkiem umieści w miejscu przechowywania Eucharystii<sup>51</sup>.

Odnowa soborowa dotyczy zmian w kwestiach drugorzędnych, tj. w dziedzinie znaków liturgicznych, gestów i formuł modlitewnych. Zamierzeniem Soboru była pomoc wiernym w ich bardziej świadomym, czynnym i owocnym, a przez to uświęcającym udziale w liturgicznej celebracji Misterium Paschalnego Chrystusa. Nie jest to „nowa Msza”, ale „nowa epoka życia Kościoła”<sup>52</sup>.

Najbardziej wizualną zmianą, którą wprowadziła wspomniana już I Liturgiczna Instrukcja Wykonawcza, było zwrócenie się przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego, podczas celebracji, twarzą do ludu (por. *Inter oecumenici*, nr 91)<sup>53</sup>. Uproszczone także wstępne obrzędy mszalne, m.in. nakazano opuszczać Ps 42 w modlitwach u stopni ołtarza<sup>54</sup>. Odtąd pomija się akt pokutny, jeśli bezpośrednio przed nim odbyła się inna czynność liturgiczna, np. aspersion wodą święconą<sup>55</sup> w niedzielę, poświęcenie gromnic, popiołu, palm, obrzędy odprawiane w Wigilię Zmartwychwstania Pańskiego<sup>56</sup>.

Zmiany w sposobie sprawowania Eucharystii zmierzały do uproszczenia obrzędów i eliminacji gestów, które powtarzały się wielokrotnie. W przygotowaniu do sprawowania Eucharystii opuszczono całkowicie całowanie szat liturgicznych: hu-

<sup>50</sup> KONGREGACJA DLA SAKRAMENTÓW I KULTU BOŻEGO, *Instrukcja w sprawie niektórych norm dotyczących kultu tajemnicy eucharystycznej „Inaestimabile donum”* (z 3 kwietnia 1980 r.), WWK 34 (1980), nr 7–9, s. 169–177.

<sup>51</sup> ŚWIĘTA KONGREGACJA DOKTRYNY WIARY, *Okruchy Eucharystyczne*, WWK 29 (1974), nr 6, s. 142–145; *Pro memoriał w sprawie puryfikacji naczyń użytych przy sprawowaniu Najświętszej Eucharystii*, WWK 42 (1989), nr 1, s. 49–50.

<sup>52</sup> MATWIEJUK, *Recepcja odnowy liturgicznej*, s. 239–240.

<sup>53</sup> KONGREGACJA OBRZĘDÓW, *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o Liturgii Świętej*, WWK 20 (1965), nr 1, s. 1–17.

<sup>54</sup> *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 6, Lublin 1967, s. 19–20.

<sup>55</sup> KOMISJA LITURGICZNA EPISKOPATU POLSKI, *Obrzęd poświęcenia i pokropienia wodą święconą (według Mszału Rzymskiego, wydanie typiczne 1970)*, WWK 25 (1970), nr 12, s. 330–331.

<sup>56</sup> KONGREGACJA OBRZĘDÓW, *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o Liturgii Świętej*, s. 8.

merału, manipularza i stuły przy ich wkładaniu. W liturgii Mszy św. opuszczono znak krzyża św. na początku introitu i na końcu hymnu *Chwała i Wierzę* oraz po śpiewie *Święty* na słowa: „Błogosławiony, który idzie”. Zrezygnowano także z zęgnania się pateną przy odmawianiu embolizmu. Prezbiter nie podnosi rąk na początku hymnu *Chwała i Wierzę*. Odmawia te liturgiczne formuły ze złożonymi rękami, podobnie jak akklamację *Święty*. Znacznie ograniczono ukłony. Zachowano je przy wypowiedaniu imienia Jezus oraz zachęty „Módlmy się” przed oracjami.

Znaczną zmianą było rozpoczynanie odmawiania Kanonu dopiero po zakończeniu śpiewu *Święty*. Doksologię i embolizm należało odmawiać głośno; przy doksologii kapłan nie czynił żadnych znaków, tylko trzymał Hostię nieco podniesioną nad kielichem. Kończąc embolizm, podkładał patenę pod Hostię. Celebrans przygotowywał wino do kielicha po prawej stronie ołtarza. W tym samym miejscu obmywał palce w czasie *lavabo*<sup>57</sup>.

Zdawano sobie sprawę z tego, że soborowa odnowa sposobu celebrowania Eucharystii odpowiada duszpasterskiej misji Kościoła, jednocześnie jest wierna wobec liturgicznej tradycji strzeżonej przez Kościół. Dlatego też w liturgii nie może być miejsca na samowolę czy improwizację<sup>58</sup>. Mając to na względzie, przewodniczący zgromadzenia liturgicznego musiał pamiętać o tym, iż nie tylko wykonuje różne czynności liturgiczne i znaki, ale także kształtuje świadomość i postawę uczestników świętej liturgii w jedności z całym Kościołem<sup>59</sup>. Odnowiona liturgia dała przewodniczącemu zgromadzenia liturgicznego możliwość kierowania uczestnictwem wiernych w liturgii przez odpowiednie pouczenia i komentarze<sup>60</sup>. Należy je czynić tylko w określonych momentach celebracyjnych: na samym początku celebracji, przed czytaniem, przed prefacją i przed obrzędem zakończenia. Podczas liturgii eucharystycznej celebrans winien powstrzymać się od ich wygłaszania.

Nowy sposób sprawowania Mszy św. eksponował związek, jaki istnieje między liturgią słowa i liturgią eucharystyczną, czyniąc te dwa elementy jednym aktem kultu (KL 56). Stąd uwaga i zachęta, że „nie powinno się przystępować do stołu Chleba Pańskiego, jeśli wpierv nie było się u stołu jego słowa”<sup>61</sup>. Czytanie Pisma Świętego podczas liturgii zawsze było funkcją zaszczytną i świętą. Soborowe dopuszczenie do tej godności osób nieposiadających święceń, będące powrotem do tradycji wczesnochrześcijańskiej oraz przyznanie działalności lektora charakteru liturgicznego (por. KL 29), znalazło dopełnienie w wielu późniejszych dokumentach. Episkopat

<sup>57</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Trzecia Instrukcja o należyтым wykonaniu Konstytucji o świętej liturgii*, WWK 26 (1971), nr 3, s. 55.

<sup>58</sup> *Deklaracja w sprawie Modlitw Eucharystycznych i eksperymentów w liturgii*, WWK 42 (1989), nr 1, s. 41–43.

<sup>59</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, Kraków 2003, s. 65–73.

<sup>60</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Trzecia Instrukcja o należyтым wykonaniu*, s. 49–60.

<sup>61</sup> KONGREGACJA DLA SAKRAMENTÓW I KULTU BOŻEGO, *Instrukcja w sprawie niektórych norm dotyczących kultu Tajemnicy eucharystycznej*, s. 171.

Polski w wydanej instrukcji w związku z wydaniem nowego Mszału (z 11 marca 1987 r.) stwierdził, że

czytania poza Ewangelią winni wykonywać odpowiednio przygotowani lektorzy, chłopcy lub dorośli mężczyźni<sup>62</sup>, (...) w wypadkach szczególnych funkcję lektora i psalterzysty może pełnić kobieta, wykonując czytania i śpiewy z miejsca głoszenia słowa Bożego<sup>63</sup>.

Czytanie perykopy ewangelicznej pozostało diakonowi, a przy jego nieobecności — prezbiterowi. Do nich należy również głoszenie homilii, przywróconej przez konstytucję liturgiczną Soboru Watykańskiego II. Odtąd stanowi ona część liturgii słowa i „jest bardzo zalecana jako nieodzowny czynnik zasilający życie chrześcijańskie” (por. OWMR 41). Zadaniem homilii jest ułatwić słuchaczom zrozumienie tajemnicy wiary, o której mówią teksty biblijne i liturgiczne, nie tylko jako rzeczywistości historycznej, ale również jako wydarzenia, które dokonuje się dziś w sprawowanej aktualnie Mszy św. Ma podkreślić nieprzemijalność słowa Bożego i realizm liturgii, który słowu nadaje wymiar sakramentalny. Homilia powinna też prowadzić wspólnotę wiernych do czynnego sprawowania Eucharystii, tak „aby zachowali w życiu, co otrzymali przez wiarę” (por. KL 10). Cel będzie osiągnięty, jeśli słowo głoszone przez kapłana będzie wynikiem rozmyślenia i zostanie dobrze przygotowane, uwzględniając czas trwania i poziom intelektualny obecnych<sup>64</sup>.

Według zaleceń Soboru Watykańskiego II, postanowiono po Ewangelii i homilii przywrócić dawną modlitwę wiernych, zwłaszcza podczas Mszy św. niedzielnych i świątecznych (por. KL 53)<sup>65</sup>. Nazwano ją modlitwą powszechną. „Modlitwa powszechna” oznacza modlitwę błagalną, czyli wstawienniczą, którą zanoszą do Boga zgromadzenie wiernych, odpowiadając na wezwanie prowadzącego. Błagania zanoszą się w różnych potrzebach Kościoła i całego świata<sup>66</sup>. W wydanej w 1966 r. księdze liturgicznej *De oratione communi seu fidelium* omówiono naturę, strukturę i znaczenie tej modlitwy oraz podano szczegółowe wzorce i wskazówki<sup>67</sup>. Polski tekst *Modlitwy powszechnej*, który został wydany w 1970 r., był gotowy do druku, zanim ukazał się w 1969 r. *Ordo lectionum Missae*, ustalając nowy, trzyletni cykl czytań niedzielnych i dwuletni na dni powszednie<sup>68</sup>. Ponieważ pierwsze wydanie

<sup>62</sup> *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 4, Lublin 1966, s. 12–13.

<sup>63</sup> *Instrukcja Episkopatu w związku z wydaniem nowego Mszału* (z 11 marca 1987 r.), nr 23, w: KRAKOWIAK, ADAMOWICZ (red.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski*, s. 53.

<sup>64</sup> JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołska „Catechesi tradendae”*, w: S. MALYSIAK (red.), *Adhortacje apostołskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 48.

<sup>65</sup> W. BOMBA, *Najsświętsze Misterium Eucharystii (uwagi na tle Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II)*, w: KOPEREK (red.), *Euentes docete*, s. 72–80.

<sup>66</sup> J. JANICKI, *Obrzędy liturgii Mszy świętej*, w: W. ŚWIERZAWSKI (red.), *Misterium Christi*, cz. III: *Msza święta*, Kraków 1992, s. 241.

<sup>67</sup> *De oratione communi seu fidelium*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1966.

<sup>68</sup> *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 2, Lublin 1966, s. 1–3; *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 4, Lublin 1966, s. 5–6; *Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, nr 11, Lublin 1967, s. 8–10.

nie było dostosowane do wspomnianego wyżej *Ordo*, następne wydania uwzględniły już nowy kalendarz i ukazały się: w Akademii Teologii Katolickiej — *Módlmy się wspólnie*<sup>69</sup> oraz w Księgarni św. Jacka — *Modlitwa wiernych* (w dwóch tomach)<sup>70</sup>.

Konferencja Episkopatu Polski określiła również sposób uczestnictwa wiernych w celebracji Eucharystii, ustalając dla nich postawy i gesty, dostosowując je do mentalności Polaków (por. OWMR 43)<sup>71</sup>. Jedność postaw i gestów była znakiem wspólnoty i jedności zgromadzenia oraz pełniej wyrażała myśli i uczucia wiernych, biorących udział we Mszy św. W komunikatach biskupów polskich często można przeczytać, że podstawową zasadą obowiązującą w posoborowej odnowie liturgicznej jest ta, iż liturgia jest własnością Kościoła, stróżami zaś życia liturgicznego w Kościołach lokalnych są biskupi. Przestrzeganie zasad liturgicznych jest znakiem jedności, węzłem miłości oraz wyrazem karności i porządku. Nie wolno na własną rękę zmienić tekstów liturgicznych. Posługiwanie kapłańskie może być właściwie wykonane tylko w posłuszeństwie i w łączności z biskupem oraz chęcią służenia Bogu i braciom w Kościele<sup>72</sup>.

### 3. Rola Lubelskiego Zespołu Liturgistów w recepcji soborowej reformy liturgicznej w Kościele w Polsce

Inicjatorem powstania Lubelskiego Zespołu Liturgistów był ks. Franciszek Blachnicki (założyciel Ruchu Światło–Życie). Ks. Blachnicki, odpowiadając na prośby ks. bpa F. Jopa — przewodniczącego Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, skontaktował się z pracownikami Wydziału Teologii przy KUL-u. Zespół powstał w 1965 r. i działał aż do 1972 r. Należeli do niego głównie wykładowcy i studenci Sekcji Pastoralnej i Instytutu Muzykologii Kościelnej. Wśród księży, którzy tworzyli zespół, znaleźli się m.in.: W. Schenk, J. Kudasiewicz, J. Kopeć, J. Ścibor i inni. Wśród nich, w tzw. „trzonie koncepcyjnym”<sup>73</sup>, znalazł się także ks. Danielski. Za miejsce spotkań zespół obrał mieszkanie ks. Wojciecha w Konwiktach Księża Studentów KUL.

Był to ruch liturgiczny raczej oddolny. W ramach spotkań omawiano sprawy teoretyczne i duszpasterskie związane z liturgią: dyskutowano na temat powstających wątpliwości co do treści rubryk — w tej kwestii księża zwracali się nawet do

<sup>69</sup> I. ŻOŁNIERCZYK, *Módlmy się wspólnie*, Warszawa 1983.

<sup>70</sup> L.M. PUT (red.), *Modlitwa wiernych*, t. I–II, Katowice 1987.

<sup>71</sup> *Komunikat Biskupów Polskich w sprawie przestrzegania szczególnych przepisów, dotyczących obrzędów Mszy świętej*, s. 305.

<sup>72</sup> *Komunikat Biskupów Polskich w sprawie przestrzegania szczególnych przepisów, dotyczących obrzędów Mszy świętej*, s. 307.

<sup>73</sup> A. WODARCZYK, *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) — życie i działalność*, Katowice 2008, s. 248.

Kongregacji Kultu Bożego, w sprawach dotyczących problemów reformy. Podejmowano kwestie tłumaczeń ksiąg liturgicznych na język ojczysty, a także wydawano opinie na temat nowych melodii mszalnych pieśni i tekstów liturgicznych. Księża omawiali także problemy związane z adaptacją wnętrza kościelnych — w tym kościoła akademickiego KUL. Warto zaznaczyć, że o opinię do zespołu występowały diecezjalne komisje liturgiczne i inne instytucje kościelne, a czasem także pojedynczy duszpasterze. Spotkania miały na celu również zapoznanie się z nowymi dokumentami wydawanymi przez Stolicę Apostolską.

Zespół prowadził też konkretne działania, jak np.: różnego rodzaju sympozja i zjazdy liturgistów, kursy doszkalające dla kapłanów, czy spotkania animatorów odnowy liturgicznej, mające na celu, jak zakładała konstytucja o liturgii, odpowiednie przygotowanie osób, które będą odpowiadać za wprowadzanie i przestrzeganie zasad odnowionej liturgii. Spotkania tego typu odbywały się m.in. przez sześć kolejnych lat w Krościenku nad Dunajcem<sup>74</sup>. Ks. Danielski często odpowiadał za sprawy organizacyjne tych wydarzeń; był także organizatorem niektórych, m.in. IX Sympozjum Liturgiczno-Pastoralnego na temat błogosławieństwa.

Od stycznia 1966 r. Lubelski Zespół Liturgistów wydawał „Biuletyn Odnowy Liturgicznej”. Początkowo (pierwsze 5 numerów) był on wydawany w formie masywnego i rozprowadzany w liczbie 800 egzemplarzy. Z czasem został dołączony do pisma „Collectanea Theologica”. Miał on charakter informacyjny, mający przekazywać informacje na temat różnych inicjatyw liturgicznych i sposobów wprowadzania zasad odnowionej liturgii w Polsce i na świecie. W późniejszych latach opracowano formę i działający wydawanego „Biuletynu”: „I. Litera i Duch, II. Urzędy i służby, III. Diakonia sztuki, IV. Liturgiczna wspólnota”<sup>75</sup>. W ciągu dziesięciu lat wydane zostało 38 numerów „Biuletynu”. Ks. Danielski należał do zespołu redakcyjnego i organizacyjnego.

Ciekawą inicjatywą było utworzenie tzw. „kościół eksperymentalnych”<sup>76</sup>, którymi, na prośbę ks. Blachnickiego i liturgistów z KUL-u, zostały mianowane: lubelski kościół oo. jezuitów i kościół akademicki przy KUL-u. W utworzeniu takich miejsc liturgistom chodziło o swego rodzaju „wypróbowanie” nowych przepisów liturgicznych w konkretnej przestrzeni liturgicznej, tak by uniknąć późniejszych błędów i braków. Przedmiotem tego eksperymentu były m.in. kwestie wprowadzenia w pełnym wymiarze języka polskiego do obrzędów, a także wypróbowanie śpiewów wykonywanych przez celebransa. Kard. S. Wyszyński i miejscowy biskup ordynariusz, wyrazili także zgodę na utworzenie Liturgiczno-Pastoralnego Ośrodka

<sup>74</sup> *Tamże*, s. 253.

<sup>75</sup> Z. WIT, *Wkład ks. Wojciecha Danielskiego w odnowę liturgii Soboru Watykańskiego II w Polsce*, w: G. WILCZYŃSKA (red.), *Życie uczynił liturgią. Ks. Wojciech Danielski 10 IV 1935 – 24 XII 1985*, Lublin 1995, s. 20.

<sup>76</sup> WODARCZYK, *Prorok Żywego Kościoła*, s. 254.



Doświadczalnego w Krościenku nad Dunajcem, by kapłani, którzy przyjeżdżali do niego sprawować liturgię wg nowych przepisów, mogli przekazać swoje uwagi Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, które miały pomóc w przygotowywaniu nowych instrukcji.

Lubelski Związek Liturgistów, widząc potrzebę tłumaczenia idei odnowionej liturgii, zawartych w konstytucji o liturgii, podjął się organizowania specjalnych kursów liturgicznych. Początkowo nazywano je kursami komentatorów liturgicznych, później otrzymały tytuł: „Msza święta w duszpasterstwie w duchu odnowionej liturgii”<sup>77</sup>. Pierwszy taki kurs odbył się w grudniu 1965 r. u ojców jezuitów w Lublinie. W przeciągu 2 lat zorganizowano ich 15 (Lublin, Katowice, Przemyśl, Rzeszów, Krosno, Wrocław, Sieradz, Kalisz, Warszawa, i in.)<sup>78</sup>. Wzięło w nich udział ponad 1500 osób — głównie kapłanów i kleryków. Jednym z kapłanów referujących w czasie tych dni był ks. Danielski. Temat jego referatu brzmiał: *Liturgiczna struktura Mszy św. i odpowiadające jej wewnętrzne i zewnętrzne postawy wiernych*<sup>79</sup>. Z jego szerokiej wiedzy korzystała także Kongregacja Kultu Bożego — ocenił nowe wydanie *Ceremoniale episcoporum* (1975–1976). Brał także udział w ocenie adaptacji i tłumaczeń niektórych obrzędów liturgicznych, Mszału Pawła VI i obrzędów Mszy św.

Przedstawiciele Lubelskiego Związku Liturgistów stale przypominali, że istotną cechą reformy liturgicznej oraz formacji liturgicznej jest jej związek z uobecnionym misterium Chrystusa w liturgii. Taki model formacji, ukazany w ujęciu historycznym, mocno osadzony w duchu soborowej odnowy liturgii i podkreślający jej eklezjalny wymiar, powinien należeć do istotnego kerygmatu współczesnego Kościoła.

#### 4. Wnioski końcowe

1. Od samego początku problem recepcji konstytucji liturgicznej w Polsce został właściwie postawiony. Najważniejszą rolę przypisano odpowiednio pogłębionej formacji duchowieństwa i wiernych. Jako warunek niezbędny do osiągnięcia tego celu najpierw biskupom były przedstawiane zasady reformy liturgicznej zawarte w stopniowo ukazujących się dokumentach liturgicznych, a następnie poprzez listy pasterskie, instrukcje i konferencje treści te były przekazywane duchowieństwu.

2. Stopniowe wprowadzenie języka polskiego do liturgii okazało się rozwiązaniem dobrym, gdyż pozwoliło ono na przewyciężenie licznych oporów i uprzedzeń oraz przyczyniło się do bardziej pogłębionego i świadomego uczestnictwa w liturgii.

---

<sup>77</sup> Tamże, s. 251.

<sup>78</sup> Por. WIT, *Wkład ks. Wojciecha Danielskiego w odnowę liturgii*, s. 22.

<sup>79</sup> Tamże, s. 22.

3. Wprowadzeniu nowych ksiąg liturgicznych towarzyszył wysiłek formacyjny duchowieństwa i wiernych, który zagwarantował większą skuteczność w zrozumieniu sensu odnowy liturgicznej.

4. Recepcja konstytucji liturgicznej uwzględniła specyficzną sytuację polskiej religijności, opartej mocno na tradycyjnych formach pobożności ludowej. Formy tej pobożności starano się w Polsce zawsze włączać do form liturgicznych.

5. Recepcja soborowej reformy jest procesem ciągłym i nie zakończonym. Dotyczy to zwłaszcza stałej formacji duchowieństwa i wiernych. Dlatego ciągle aktualne są słowa Jana Pawła II zawarte w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*:

Chociaż po Soborze Watykańskim II wiele uczyniono, by odnaleźć autentyczny sens liturgii, to sporo jeszcze pozostało do zrobienia. Konieczna jest stała odnowa i ciągła formacja wszystkich: kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich (...). Dlatego konieczny jest wielki wysiłek formacyjny. Formacja mająca na celu ułatwienie zrozumienia prawdziwego sensu liturgii Kościoła, a także odpowiednie pouczenie o obrzędach, wymaga autentycznej duchowości i wychowania do tego, by przeżywać ją w pełni<sup>80</sup>.

## Reception of the Constitution of the Sacred Liturgy in the Church in Poland

### Summary

The Cardinal J. Ratzinger assessing the implementation process of the post-conciliar reform of the liturgy pointed to three basic categories: intelligibility, participation and simplicity. These categories had also influence on the reception of the Constitution on the Sacred Liturgy in the Church in Poland. The intelligibility category in the reception of the liturgical reform largely depended on its understanding by the priests and the lay believers. To understand the liturgy there were needed: adequate instruction and education, i.e. formation. Simultaneously, the works on the texts of the liturgical books and existing documents were being continued that needed to be improved in order to increase an involvement of the laity in the liturgy and its improvement.

Polish bishops noted that the new rites and new liturgical texts themselves will do not bring a new style in pastoral ministry. What is needed is a change of mentality of the faithful and a new motivation to participate in the liturgy. Referring to the indications of the liturgical Constitution they reminded that the task of priests is watching so as the faithful to participate in the liturgical celebrations “consciously, actively and fruitfully” (SL 11). The reception process aimed at that in order a participation in the liturgy to involve the inner life of the human being which in turn would manifest in the external activities.

In the reception of the Constitution on the Sacred Liturgy in the Church in Poland it was also paid attention to the fact so that the structure of the liturgy was characterized by a “noble

<sup>80</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa* (2003), nr 72–73.

simplicity”, which is to point out to the simplicity of the infinite God. The liturgical revival that was introduced in Poland was not an attempt to break with the liturgical tradition. The intention of the bishops was so that new forms of celebration of the liturgy were to be referred to the already existing ones. Therefore the rituals were simplified but their essence preserved. What has become a repetition or addition without much spiritual benefit has been skipped. While certain elements which had been lost over the centuries were restored.

